

T R E Ś Ć Nr. 456

SPADEK CEN.	str.	1
OBNIŻENIE DYSKONTA W SZWAJCARJI.	"	3
NOWA SZWAJCARSKA USTAWA MONETARNA	"	3
NIEPEWNA SYTUACJA NA WALLSTREET.	"	4
MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.	"	4
FRANCUSKI RYNEK AKCEPTOWY.	"	4
FINANSOWO-GOSPODARCZA SYTUACJA RUMUNJI.	"	6
POŁOŻENIE GOSPODARSTWA ŚWIATOWEGO.	"	7

-.-.-.-.-



WIADOMOŚCI FINANSOWE, WALUTOWE  
I KREDYTOWE.

SPADEK CEN.

W "HAMBURGER NACHRICHTEN" z 11 b.m. znany ekonomista szwedzki prof. GUSTAF CASSEL publikuje pod powyższym nagłówkiem szeroko zakreślony artykuł, którego zasadnicze wywody brzmią jak następuje:

Silny i ogólny spadek cen towarowych, który od roku niepokoi świat gospodarczy, nie jest bynajmniej objawem bez precedensów w dziejach ekonomicznych. Mimo to jednak szeroki ogół nieuprzytamnia sobie jeszcze z jakich to zasadniczych powodów wynikły nadzwyczajne trudności, wobec których obecnie się znajdujemy. Od 10 lat już rzeczoznawcy przestrzegali przed zbyt silną cięsnotą pieniądza na całym świecie i zalecali jako środek zaradczy systematyczne uprawianie polityki oszczędzania złota oraz pewnego rodzaju niezależnienia środków płatniczych od tego kruszcu. Zaznaczono też najwyraźniej, iż zaniechanie takiej polityki wywoła w gospodarstwie światowym silny spadek cen i odpowiednią ogólną depresję.

Wszystko to już się spełniło. W ostatnich czasach bowiem panowała raczej bezwzględna walka o złoto zamiast ograniczenia tego kruszcu, jakie było konieczne celem ustabilizowania jego siły na bieżącej. To też nastąpił spadek cen, o którym należy powiedzieć, iż jest bezprzykładowy od czasu deflacji powojennej. Wywołał on zaś ogólną depresję, która ujawniła się nie tylko w spadku kursów na giełdach i w trudnościach ekonomicznych handlu i przemysłu, lecz także w bezrobociu, które prawie we wszystkich krajach przybrało wysoce niepokojące rozmiary. W dodatku zaś na całym świecie rozwinął się także kryzys rolniczy.

Nikt zaś nie zdaje sobie sprawy, iż ten spadek cen winien być pojmowany jako objaw ogólny, wynikający głównie ze zmienionej wartości pieniądza. Nawet prasa finan-



sowo-gospodarcza nie pozna je związku, jaki istnieje między wysokością cen towarowych a zapatrywaniem świata w środki płatnicze. Dlatego też nikomu nie przychodzi na myśl, iż za sytuację obecną odpowiadzialne są przede wszystkim -BANKI BILETOWE. Instytucje te od dawna już mają pewną skłonność do uchylania się od odpowiedzialności zato, co się dzieje z siłą nabywczą pieniądza. Posuwają się one nawet tak daleko, iż przeczą wogóle wszelkiemu wpływowi swemu na kształtowanie się cen. Zapomniano już do jakiego absurdu zapatrywanie to doprowadziło w czasach inflacji.

Szczególnie zaś rzuca się w oczy, że BANK FRANCJI zupełnie niepotrzebnie w zastraszającej mierze stale zwiększa swój zapas złota, nie troszcząc się wcale o następstwa, jakie stąd wyniknąć muszą dla zaopatrywania reszty świata w złoto, a tem samym i dla całego gospodarstwa światowego. Okazuje się właśnie jakim to było nieszczęściem, że program KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ z 1922 r., dotyczący celowej współpracy BANKÓW BILETOWYCH w zdobywaniu złota, nie został wykonany. Gdyby wszystkie BANKI BILETOWE postąpiły w tym samym duchu co BANK ANGLJI, a w szczególności starały się oswobodzić środki płatnicze za zbyt silnej zależności od złota, położenie gospodarcze świata wyglądałoby dziś inaczej.

Nie znaczy to jednak bynajmniej jakoby obecne trudności były wyłącznym następstwem polityki pieniężnej, która niepotrzebnie wartość pieniądza popchnęła w górę. Wchodzą tu bowiem niestety w grę także liczne inne momenty, jak protekcjonizm, monopolizm, a wreszcie hamulce w MIĘDZYNARODOWYM RUCHU KAPITAŁU. Oczywiście, że zmianę wartości pieniądza uważać należy za czynnik pierwszorzędny znaczenia. Nic też przeto nawińciejszego, niż nadzieja, że ceny, które obecnie tak nisko już spadły, wkrótce muszą dojść do minimum, poczem nastąpi poprawa. Skoro bowiem popełniono ciężkie błędy w dziedzinie pieniężnej to następstw nie można przypisywać KONJUNKTURZE, ani też oczekiwać poprawy zanim te błędy nie będą naprawione.

Gdyby np. AMERYKAŃSKIE BANKI FEDERALNE postąpiły znowu tak fatalnie jak w r. ub. kiedy to celem zwalczania spekulacji giełdowej ograniczyły środki płatnicze i zapchnęły w dół ogólny poziom cen, wówczas świat cały doczekałby się dalszego silnego spadku cen i jeszcze większej od obecnej depresji.



---

 OBNIŻENIE DYSKONTA W SZWAJCARJI.
 

---

"BASLER NACHRICHTEN" z 11 b.m. podają, że SZWAJCARSKI BANK NARODOWY obniżył stopę dyskontową z 3% do 2½%, alonbardową z 4% do 3½% / por. art. pod tym samym nagłówkiem w Nr. 455 "WIAD. FIN" str. 3 /. Decyzja ta posiada tem większe znaczenie, ponieważ SZWAJCARJA przez długi czas pomimo ogólnej baissy dyskontowej ostatnich miesięcy, okazała się bardzo konserwatywną. Gdy PARYŻ już 1 maja r.b. obniżył stopę dyskontową do 2½%, to ZURYCH swoją dotychczas utrzymywał na 3%, osiągniętych po dokonanej w kwietniu r.b. niższe o ½%.

Od kilku tygodni już BANK NARODOWY zdawał sobie dokładnie sprawę, że jednak dłużej nie będzie mógł oprzeć się ogólnej fali baissowej stóp dyskontowych, ponieważ w SZWAJCARJI coraz silniej wzmagala się płynność gotówki, a to głównie z powodu stałego przyływu pieniądza z zagranicy. SZWAJCARJA stała się wogóle w nieznanej przedtem mierze KRAJEM TRANZYTOWYM dla KAPITAŁU MIĘDZYNARODOWEGO, a w szczególności francuskiego. Z drugiej strony znów KAPITAŁ MIĘDZYNARODOWY ze względów podatkowych i walutowych pieniądź swój najchętniej lokuje w bankach szwajcarskich. Z przytoczonych tu powodów zaś płynność gotówki wzmożła się do tego stopnia, że obniżenie szwajcarskiej stopy dyskontowej stało się konieczne.

---

 NOWA SZWAJCARSKA USTAWA MONETARNA.
 

---

SZWAJCARSKA RADA ZWIĄZKOWA uchwaliła nową ustawę monetarną, mocą której dokona się ostateczne przejście na czystą walutę złotą. SREBRNE PIĘCIOFRANKÓWKI będą zdegradowane do roli monety zdawkowej o ograniczonej sile płatniczej. W przyszłości nikt nie będzie zobowiązany przyjmować w monecie srebrnej więcej niż 100 franków. Ponadto zaś dotychczasowy format PIĘCIOFRANKÓWEK będzie zmniejszony, a ich wartość srebrna spadnie z 1,27 fr. do 0,76 fr. Nowa ustawa monetarna przewiduje wreszcie także jednolite przepisy karne, dotyczące przestępstw monetarnych.





---

 NIEPEWNA SYTUACJA NA WALLSTREET.
 

---

Holenderski "DE TELEGRAAF" z 10 b.m. donosi z NOWEGO JORKU, iż na giełdzie tamtejszej panuje znawu z a s t ó j. Obrót a k c j a m i spadł o 70%. To też na WALLSTREET sytuacja jest n i e p e w. n a. Największą sensację zaś stanowi fakt, że KONSORCJUM, które pod wodzą firmy MORGAN ET CO zajęło się emisją transz y amerykańskiej POŻYCZKI YOUNGA, r o z w i ą z a ł o się. Fakt ten spowodował przedewszystkiem dotkliwy s p a d e k k u r s u tej pożyczki, bo z 90% do 88 i 1/4%. Utrzymuje się atoli pogłoska, iż rozwiązanie pomienionego KONSORCJUM pozostaje w z w i ą z k u z przygotowaniami do wielkiej e m i s j i a u s t r a c k i e j.

---

 MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.
 

---

"NIEUWE ROTTERDAMSCHÉ COURANT" z 12 b.m. stwierdza, iż w ub. tygodniu pod wrażeniem n i e p e w n e j sytuacji w NOWYM JORKU za wyjątkiem GIEŁDY AMSTERDAMSKIEJ na wszystkich innych giełdach pano- wał nastrój p e s y m i s t y c z n y. WSKAŹNIK AKCYJ na najważniejszych 12 giełdach wyniósł przeciętnie: 80,8%, gdy w początku r.b. : 88,5% a w końcu czerwca 81,1%. Znaj- duje się on obecnie o 13,8 punktów p o n i ż e j najwyz- szego stanu swego, osiągnięte w połowie kwietnia r.b.

Sytuacja na GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ odzwierciedla wiernie stosunki na WALLSTREET, to też kur- sy akcyj przeważnie o s ł a b ł y. Tak samo miała się rzecz w BERLINIE, PARYŻU, BRUKSELI, ZURYCHU i WIEDNIU. J e d y n i e GIEŁDA AMSTERDAMSKA zdołała zachować m o c n ą pozycję, t a k że kursy poszły w g ó r ę.

---

 FRANCUSKI RYNEK AKCEPTOWY.
 

---

Według "MATINA" z 10 b.m. w pary- skiej SOCIÉTÉ D'ÉCONOMIQUE POLITIQUE, LOUIS POMMERA wygło- sił odczyt na temat możliwości rozwojowych francuskiego



interesu akceptowego. Odczyt ten posiada wielkie znaczenie także dla zagranicy, ponieważ dotyczy operacji kredytowych, które mogą być oceniane tylko z międzynarodowego punktu widzenia. Oto zasadnicze jego wywody:

Przed wojną, francuski RYNEK PIENIĘŻNY odgrywał na ternie międzynarodowym skromną rolę, zupełnie w przeciwieństwie do DEŁUGOTERMINOWEGO RYNKU KAPITAŁOWEGO, który zwłaszcza dla ROSJI, BALKANÓW i AMERYKI POŁUDNIOWEJ posiadał wielkie znaczenie. Był to zaś fakt tem dziwniejszy, że na francuskim rynku pieniężnym istniała zawsze tania stopa procentowa, a to w znacznie wyższej mierze, niż na innych rynkach, a w szczególności na rynku londyńskim. Wszak maksimum stopy dyskontowej wynosiło w PARYŻU  $4\frac{1}{2}\%$  wobec  $7\%$  w LONDYNIE. Otóż skromna rola, jaką francuski rynek pieniężny odgrywał przed wojną, tłumaczy się głównie tem, że FINANSJERA FRANCUSKA nie interesowała się operacjami akceptowymi. W sześciu największych instytucjach kredytowych / CRÉDIT LYONNAIS, COMPTOIR D'ESCOMPTE, SOCIÉTÉ GÉNÉRALE, CRÉDIT INDUSTRIEL ET COMMERCIAL, CRÉDIT COMMERCIAL i BANQUE NATIONALE DE CRÉDIT / w bilansie za 1913 r. suma akceptów ogółem wyniosła 669 milionów fr., a cały obieg akceptowy we FRANCJI mniej niż 1200 milionów fr. W tym samym okresie zaś obieg akceptowy w ANGLJI wyniósł 8 miliardów fr.

Obecnie jednak dążenie finansjery francuskiej do przeistoczenia PARYŻA na pierwszorzędną OSRODEK FINANSOWY nie ograniczy się tylko do uprawiania długoterminowego interesu kredytowego, lecz mają na oku także interes krótkoterminowy specjalnie w formie akceptowej. Z chwilą bowiem dokonanej stabilizacji franka, sytuacja stała się nawet lepsza niż przed wojną, ponieważ waluta francuska jest obecnie prawdziwą walutą złotą, na której nie ciąży już skaza fakultatywnej wymiany biletów na srebrne pięciofrankówki. To też w końcu 1928 r. obieg akceptowy w ponienionych 6 wielkich instytucjach bankowych wzrósł do 1219 milionów, a w końcu 1929 r. do 1740 milionów fr. Według obliczeń zaś ogólny obieg akceptowy we FRANCJI wyniósł prawie 4 miljardy fr. Jest on oczywiście mniejszy od holenderskiego i równa się  $1/10$  angielskiego, a  $1/12$  amerykańskiego obiegu akceptowego.

Dalszym krokiem naprzód w tej dziedzinie było dokonane w końcu ub.r. przez szereg banków paryskich i belgijskich utworzenie nowej instytucji pod nazwą "BANQUE FRANÇAISE D'ACCEPTATION", wyposażonej w kapitał 100 milionów fr., a której głównym zada-



niem jest interes akceptowy. W odczycie swym POMMERY wykazał, iż dla rozszerzenia tego interesu wcale nie jest utworzenie nowych organizmów, ponieważ obecna organizacja banków francuskich łatwo zniesie obciążenie akceptowy w wysokości 10 do 12 miliardów fr. Do jakich rozmiarów zaś interes akceptowy rozwinąć się może we FRANCJI, to najwyraźniej wynika z BILANSU PŁATNICZEGO, w którym krótkoterminowe AKTYWA ZAGRANICZNE wynoszą w przybliżeniu 40 miliardów fr. a to: bez narażenia dewizy na szwank.

Doniedawna jednak wysokie opłaty stemplowe stanowiły poważną przeszkodę dla rozwinięcia interesu akceptowego. Obecnie zaś gdy ustawą z 16 kwietnia 1930 r. opłaty stemplowe od weksli zagranicznych zredukowała do 0,25 promille, przeszkoda ta znikła. Nie należy atoli oddawać się złudzeniu, iż rozwój interesu akceptowego we FRANCJI od razu postąpił krokiem siedmiomilowym. Do zadomowienia się bowiem nowej waluty francuskiej w międzynarodowym interesie eksportowym potrzebny jest dłuższy okres czasu.

---

#### FINANSOWO-GOSPODARCZA SYTUACJA RUMUNJI.

---

Wiedeński "DER KAPITALIST" z 12 b. m. donosi z BUKARESZTU, że FRANCUSKI DORADCA RUMUNSKIEGO BANKU NARODOWEGO ogłosił świeżo swoje sprawozdanie o położeniu finansowo-gospodarczym RUMUNJI za okres od lutego do maja r.b. Według tego sprawozdania, finanse RUMUNJI znajdują się w rozwoju pomyślnym, a normalny budżet jest zapewniony pomimo, że przychody w bieżącym roku budżetowym pozostały w tyle za preliminarzem. Doradca finansowy uważa też przeto dalsze ograniczenie wydatków i utworzenie FUNDUSZU REZERWOWEGO w wysokości 1,5 miljarda lei za konieczne.

Położenie gospodarcze RUMUNJI natomiast przedstawia się mniej pomyślnie, ponieważ niskie ceny sparaliżowały dobre zbiory zeszłoroczne. Trwała ciasnota kapitału zaś spowodowała, że przemysł mógł tylko na ciężkich warunkach i w niewystarczającej mierze zdobyć środki, potrzebne na inwestycje. Doradca finansowy stwierdza wszelako, że postępująca naprzód reorganizacja i poważne zabiegi czynników odpowiedzialnych stanowią



wystarczającą gwarancję dla inwestycji KAPITA-  
TU MIĘDZYKRAJOWEGO. Nieodzownym jednak warunkiem jest,  
by GOSPODARSTWO PRYWATNE przyswoiło sobie zasady nowego  
PAŃSTWOWEGO REGIMU FINANSOWEGO. Daleko idąca reor-  
gani z a c j a jest konieczna celem korzystnego wy-  
zyskania rezerw majątkowych kraju i  
zwabienia KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO.

---

## W I A D O M O Ś C I G O S P O D A R C Z E .

---

### POŁOŻENIE GOSPODARSTWA ŚWIATOWEGO.

---

W holenderskim "ALGEMEEN HANDELS-  
BLAD" z 10 b.m. znany ekonomista amerykański prof. IRVING  
FISHER, publikuje pod powyższym nagłówkiem szeroko zakreś-  
lony artykuł, którego zasadnicze wywody brzmią jak następu-  
je:

Cyfra bezrobotnych  
w ANGLJI według obliczeń wynosi dziś równo 1,800,000  
osób. W przemyśle stalowym i żelaznym zaś ograni-  
czenie produkcji postępuje na przód. Również  
i we FRANCJI, gdzie doniedawna w gospodarstwie zaznaczał  
się rozkwit, obecnie produkcja zmniejsza się.  
NIEMCY próbują swoją zdolność eksportową po-  
prawić przez równoczesną redukcję cen i  
płać. W ITALJI również zaznacza się zmniejszo-  
na produkcja stali i żelaza. Położenie przemysłu, ze-  
gareckiego w SZWAJCARJI jest niepomysł-  
ne, zaś przemysł drzewny w SZWECJI cierpi z  
powodu zmniejszenia zapotrzebowania angielskiego.  
W CZECHOSŁOWACJI cyfra bezrobotnych  
wzrasta, a w przemyśle włókienniczym panuje za-  
stój, w AUSTRJI wreszcie depresja przemysłowa  
trwa nadal. Podobnie jak w EUROPIE ma się rzecz także  
w ARGENTYNIE i BRAZYLJI oraz w INDJACH i AUSTRALJI.

Znajdujemy się zatem wobec ogól-  
nej depresji gospodarczej, którą znamionują  
spadek cen towarowych oraz zmniejszo-  
na siła nabywcza mas. Nie stanowi tu zaś wyjąt-  
ku położenie gospodarcze STANÓW ZJEDNOCZONYCH. I tu bo-  
wiem ujawnia się zmniejszona siła nabywcza  
ludności, która tłoczy właśnie spadek obrotu  
amerykańskich przedsiębiorstw produkcyjnych! Wyniosł zaś





ten spadek według ostatnich obliczeń w I-ym kwartale 1930 r. już przeszło 20%.

W ubiegłych 7 latach gospodarstwo w STANACH ZJEDNOCZONYCH z a k w i t ł o w s p o s ó b b e z p r z y k ł a d n y. Olbrzymie zapasy złota umożliwiły BANKOM FEDERALNYM szeroko zakreśloną politykę kredytową, mającą na celu s t a b i l i z a c j ę p e n i r o z s z e r z e n i e p r z e m y s ł u. W EUROPIE zaś sytuacja przedstawiała się wówczas zupełnie i n a c z e j. Do 1928 r. amerykańscy kapitaliści pożyczali EUROPIE swoje pieniądze. To też dopóki EUROPA, KANADA i AMERYKA POŁUDNIOWA otrzymywały od STANÓW ZJEDNOCZONYCH dostateczną ilość kapitału, wszystko p o z o r n i e b y ł o w p o r z ą d k u. Nie zauważono wcale, że bardzo szybki w z r o s t w a r t o ś c i d o l a r a o przeszło 1/3 w porównaniu z okresem deflacyjnym w 1920-1921 r. odpowiednio z w i ę k s z y ł europejski c i ę ż a r d ł u ż n i c z y. Dopiero po spóźnionej rewizji usunięto tę niesprawiedliwość, r e d u k u j ą c pierwotnie ustaloną wysokość długów aljanckich. Olbrzymia ilość zaś pożyczek p r y w a t n y c h i p a ń s t w o w y c h, która w ostatnich latach dosięgła sumy 25 m i l j a r d o w d o l a r ó w, znajduje się c a ł k o w i c i e pod wpływem 13%-go wzrostu wartości dolara w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Ponadto należy wziąć pod uwagę z e s z t y w n i e n i e M I Ę D Z Y N A R O D O W Y C H R Y N K Ó W K A P I T A Ł O W Y C H w latach 1928 i 1929. Wszystko to razem zaś s p r a w i ł o, j a k s ł u s z n i e s t w i e r d z i ł s i r J O S I A H S T A M P, że w a r t o ś c p i e n i ą d z a n a n o w o s i ę z a c h w i a ł a, światowe zapasy złota monetarnego okazały się n i e w y s t a r c z a j ą c e, i że na wszystkich rynkach t o w a r o w y c h z a p a ń o w a ł k r y z y s. Wzrost siły nabywczej dolara u t r u d n i a zagranicznym dłużnikom STANÓW ZJEDNOCZONYCH spłatę odsetek. Do przytoczonych tu objawów należy zaś jeszcze dodać jako objaw równoległy, a po części także i jako p r z y c z y n ę tamtych objawów s t a ł y w z r o s t b a r j e r c e l n y c h. Walka o c ł a o c h r o n n e, a w szczególności ostatnia jej faza, m i a n o w i c i e n o w a a m e r y k a ń s k a t a r y f a c e l n a, wywołały ostatecznie k r y z y s n a rynku światowym.

Mimo to i s t n i e j e n a d z i e j a, że sytuacja może się p o p r a w i ć. Droga do nowego r o z k w i t u gospodarstwa światowego wiedzie z t r z e c h ś c i ś l e o k r e ś l o n y c h p u n k t ó w w y j ś c i a. Przedewszystkiem : P L A N B R I A N D A, mający na





